



EOR 0691

NSZZ
Solidarność
REGIONU POMORZA
ZACHODNIEGO

GRUD 54

**PISMO STOCZNIOWCÓW
I RADY KOORDYNACYJNEJ**

SZCZECIN

17.04.86

Z ostatniej chwili

W dniu 11 kwietnia w Szczecinie Służba Bezpieczeństwa zatrzymała: Mariana Jurczyka, Kazimierza Milkiewiczza, Andrzeja Kotulę, prof. Tadeusza Łepkowskiego i jego żonę.

Prof. Łepkowski, znany historyk przybył do Szczecina na wykład do Szczecińskiego Klubu Katolików. Do wykładu nie doszło, ponieważ SB odesłała prof. Łepkowskiego najbliższym pociągiem z powrotem do Warszawy. W tym samym dniu SB przeprowadziła w Szczecinie rewizje w mieszkaniach szeregu osób. Zatrzymanych zwolniono przed upływem 48 godzin.

Oświadczenie

Rady Koordynacyjnej NSZZ "Solidarność" Regionu Pomorza Zachodniego w sprawie obchodów rocznic 1 Maja i 3 Maja

Zbliżające się rocznice 1 Maja i 3 Maja stwarzają okazję do zademonstrowania władzy odczuć społecznych w najistotniejszych obecnie kwestiach:

- więźniów politycznych i nieustannego represjonowania obywateli za ich przekonania,
- przeprowadzonych ostatnio i zamierzonych w niedalekiej przyszłości podwyżek cen,
- dalszym blokowaniu przez władze możliwości realizowania zasady pluralizmu związkowego, tym samym więc możliwość legalnego działania "Solidarności".

W tej sytuacji Majowe Rocznicę obchodzić będziemy pod hasłami:

- uwolnić więźniów politycznych,
- wprowadzić status więźnia politycznego,
- zaprzestać polityki podwyżek cen, które obarczają społeczeństwo skutkami nieudolności władz. Społeczeństwo jest w stanie ponieść koszty rzeczywistej reformy gospodarczej, nie zgodzi się jednak nigdy płacić za wciąż powtarzane błędy rządzących,
- przywrócić zasadę pluralizmu związkowego, zgodnie z konwencjami MOP, Porozumieniem Helsińskim i Sierpniowymi Porozumieniami. Tylko Wolne Związki Zawodowe mogą być wyrazicielami rzeczywistych interesów ludzi pracy.

Rada Koordynacyjna zwraca się do wszystkich członków i sympatyków "Solidarności" o:

- powszechny bojkot oficjalnych imprez 1 - Majowych, wszelkich akademii i oficjalnych pochodów 1 - Majowych,
- masowe uczestnictwo w Mszy św. rozpoczynającej się o godz. 9⁰⁰ w dniu 1 Maja 1986 r. w Kościele Najświętszego Serca Jezusowego (Chrystusowców) w Szczecinie.
- masowe uczestnictwa w Mszach świętych w dniu 3 Maja 1986 r.
- składanie kwiatów w dniach 1 i 3 Maja pod tablicą stoczniową ku czci ofiar Grudnia 1970 r. oraz na grobach poległych w Grudniu 1970 r.

Pokażmy władzy i samym sobie że pozostajemy nadal SOLIDARNI.

Szczecin, dn. 4 kwietnia 1986 r.

Rada Koordynacyjna
NSZZ "Solidarność"
Regionu Pomorza
Zachodniego



Komentarz

Pragniemy zwrócić szczególną uwagę czytelników na podjęte w Szczecinie głódówki - zarówno przez więźniów politycznych jak też osoby przebywające na wolności, solidaryzujące się z więzionymi i represjowanymi za przekonania.

Problem więźniów politycznych w PRL liczy dokładnie tyle lat, ile samo "ludowe państwo".

"Solidarność" od początku występowała w obronie tej kategorii więźniów. Z momentem wprowadzenia stanu wojennego tj. 13 grudnia 1981 r. wiele tysięcy członków i działaczy "Solidarności" zostało uwięzionych i internowanych. Podjęte zostały wówczas wzmoczone działania społeczne w obronie więźniów sumienia. Nie przyniosły one większych rezultatów. Władze po dziś dzień prześladują obywateli za ich przekonania, za umiłowanie wolności i prawdy, za przywiązanie do "Solidarności". Aktualnie w więzieniach i aresztach śledczych przebywa ponad 200 więźniów politycznych. Władze pozostają głuche na społeczne postulaty:

- uwolnienia więźniów politycznych
- wprowadzenie statusu więźnia politycznego

Tymczasem z aresztów i więzień dobiegają liczne sygnały o niehumanitarnym, często wręcz nie-ludzkim traktowaniu tych więźniów. Świadczą o tym liczne głódówki w więzieniach i na wolności, liczne skargi, petycje i listy protestacyjne.

Status więźnia politycznego jest jedną z najbardziej palących obecnie spraw do załatwienia. Znośne warunki bytowania i ochrona godności uwięzionych, to niezbędne minimum, jakie musi zostać wywalczone. Istniejące regulaminy więzienne całkowicie uzależniają uwięzionych od woli /czytaj: samowoli/ administracji zakładów karnych i aresztów śledczych oraz funkcjonariuszy SB. Na naszych oczach rozgrywa się jeden z największych dramatów współczesnej

Polski. Nie dosyć, że obywatele są więzieni za przekonania, ponadto władze niszczą ich zdrowie i usiłują zdeptać godność.

Żaden uczciwy człowiek nie może pozostać obojętny wobec problemu więźniów politycznych. Każdy z nas ma moralny obowiązek o nich walczyć. Trzeba wyraźnie i wprost powiedzieć: nie może być mowy o jakimkolwiek porozumieniu, dopóki ludzie będą prześladowani za przekonania. Nigdy nie zapomnimy krzywd, represji i niehumanitarnego traktowania więźniów politycznych. O tym władze oraz ich wykonawcy i pomocnicy powinni pamiętać.

Oświadczenie

uczestniczek solidarnościowej głódki protestacyjnej w Szczecinie w obronie więźniów politycznych i osób represjonowanych za przekonania.

Z aresztu śledczego w Szczecinie i zakładów karnych, docierają do nas wiadomości o nieludzkim, poniżającym traktowaniu więźniów politycznych.

Protest głódką od 19 lutego 1986 r. prowadzi Zdzisław Podolski z powodu niesłusznego skazania, z dniem 2 kwietnia 1986 r. Grzegorz Ostrowski, Grzegorz Wilczyński i Janusz Pańczyśzyn ze względu na nieludzkie, poniżające traktowanie.

Poruszone do głębi licznymi faktami, prześladowań za przekonania - solidaryzując się z więźniami, również w dniu 2 kwietnia 1986 r. podejmujemy p r o t e s t g ł ó d o w y domagając się od władz:

- uwolnienia ludzi biorących czynny udział w obronie praworządności i praw obywatelskich,
- zaprzestania prześladowania obywateli za ich poglądy,
- ustanowienia statusu więźnia politycznego, który zapewniłby znośne warunki pozbawionym wolności, chronił by przed nieludzkim i poniżającym traktowaniem dla zachowania godności więźniowego.

Występujemy w obronie wszystkich represjonowanych i więźniów sumienia, szczególnie Pomorza Zachodniego. Sytuacja przedstawia się następująco:

- Marek Adamkiewicz, student ze Szczecina w drugiej połowie 1984 skazany został na 2 lata i 6 ms. pozbawienia wolności za odmowę przysięgi wojskowej, zawierającej słowa ograniczające naszą suwerenność narodową, niezgodnej z jego poglądami, godnością Polaka i wiarą katolicką. Ponad półtora roku przebywa w więzieniu.
- Grzegorz Ostrowski, sygnatariusz szczecińskiego Komitetu Obrony Praworządności, został aresztowany w listopadzie 1985 r. wspólnie z Jerzym Zarębą. Postawiono im zarzut naruszenia art. 282 a kk. Aktualnie w areszcie śledczym oczekują na rozprawę sądową.
- Grzegorz Wilczyński i Janusz Pańczyśzyn, szczecińscy studenci, w styczniu 1986 r. aresztowani pod zarzutem naruszenia art. 282 a kk. W sprawie tej toczy się postępowanie przygotowawcze.
- Zdzisław Podolski z Gryfina, sygnatariusz Komitetu Obrony Praworządności, ponownie aresztowany w lutym 1986 r. W dniu 6 marca skazany przez Sąd Rejonowy w Gryfinie z art. 234 § 1 i 236 kk na karę 2 lat i 3 ms. pozbawienia wolności. Rozprawę przeprowadzono z naruszeniem jawności nie powiadamiając nawet najbliższej rodziny.

- Jan Kostecki, sygnatariusz Komitetu Obrony Praworządności, uniewinniony 23 stycznia 1986 r. na wniosek Ministra Sprawiedliwości dokonano nadzwyczajnej rewizji wyroku i skazano go na karę 1 roku i 6 ms. pozbawienia wolności z art. 278 § 1 kk.

- Od szeregu miesięcy toczyło się postępowanie karne przeciwko pozostałym 11-tu sygnatariuszom szczecińskiego Komitetu Obrony Praworządności z art. 278 § 1 kk. Śledztwo w tej sprawie zostało zakończone.

Protest nasz wspierają osoby, które ze względu na zdrowotnych, wykonywanej pracy zawodowej, studiów, nie mogą uczestniczyć.

Osoby wspomagające w czasie trwania protestu głódkowego będą pościć odżywiając się jedynie chlebem i wodą.

Zwracamy się do Rady Państwa PRL o spełnienie przedstawionych wyżej postulatów.

Zwracamy się do społeczeństwa całego kraju, do międzynarodowej opinii publicznej, zagranicznych organizacji związkowych, organizacji występujących w obronie Praw Człowieka i Światowego Pokoju - o poparcie naszych żądań i danie wyrazu solidarności z więźniami i prześladowanymi za przekonania. Wystąpienie razem z nami przeciw niestającą represjom, aktem zemsty za posiadanie odmiennych poglądów.

Nasz p r o t e s t g ł ó d o w y trwać będzie od 2 do 6 kwietnia br.

Protest głódkowy prowadzą:

Eleonora Krzyżek	1.40
Maria Kudejko	1.57 matka więzionego syna, Andrzeja od ponad 2 lat
Maria Wasilewska	1.73
Anna Żelny	1.42

W modlitwie o chlebie i wodzie

wspomagają protest:

Alfreda Adamkiewicz	1.55 matka więzionego Marka Adamkiewicza
Barbara Podolska	1.46 żona więzionego Zdzisława Podolskiego
Alina Podolska-Nicpan	1.25 córka więzionego Zdzisława Podolskiego
Dorota Ostrowska	1.53 matka więzionego Grzegorza Ostrowskiego
Danuta Zaręba	1.33 żona oskarżonego Jerzego Zaręby
Janina Trojanowska	1.66
Alicja Hilibrand	1.52
Władysława Wiersba	1.46
/wszystkie ze Szczecina/	
Irmira Zdziarstek	1.54 W-wa
Mieczysława Płyta	1.46 W-wa
Szczecin, 2 kwietnia 1986 r.	

Z zebrania w "Dolnej Odrze"

W dniu 18 marca 1986 r. na wydziale zabezpieczeń i sterowań w Elektrowni Dolna Odra odbyło się zebranie załogi z przedstawicielami dyrekcji, którą reprezentował inż. Michał Madakiewicz w asyście kierownika wydziału inż. Wiesława Stankiewicza i kierownika zabezpieczeń inż. Ryszarda Soroki.

Zwołując to zebranie załoga miała nadzieję, iż zostanie jej wytłumaczona zasada i różnica podziału 14 pensji. Po oficjalnym zagajeniu przez inż. Sorokę, głos zabrali robotnicy dopytując się dyrektora, dlaczego różnica wynika z podziału 14-ki jest tak znacząca, na jednym wydziale. Zebrani argumentowali swoją krzywdę faktami mówiącymi o dużym zaangażowaniu w pracy całego oddziału, dużymi oszczędnościami materiałowymi jak również specyfiką ich pracy.

W odpowiedzi dyrektor powiedział wprost: "Jeżeli chcecie mieć płacone za pracę, to jedźcie pracować do kapitalisty. Tutaj jest socjalizm i czy wam się podoba czy nie o wynagrodzeniu decydują czynniki społeczno-polityczne, no a jak mi wiadomo cały wasz oddział do takowych się nie garnie, więc nie miejcie pretencji do mnie tylko do siebie. Jeżeli się wam nie podoba to możecie jechać na emigrację, tam będziecie mieć lepiej. Żyjemy w realnym socjaliźmie i waleńcie głową w mur nic wam nie da. Mur jest mocny!"

Po tak precyzyjnej a zarazem prowokacyjnej odpowiedzi skierowanej pytania i zarzuty do kier. wydziału. I on okazał się nie gorszy od swojego poprzednika, rozpoczynając swoją wypowiedź od słów: "Na wybory nie chodzicie, do związków nie należycie, kto za was ma tworzyć regulaminy i o was się bić. Trzeba uczestniczyć w pracach społecznych a będziecie mieć płacone lepiej".

Gdy zebranie dobiegało końca inż. Soroko oficjalnym tonem podziękował gościom za przybycie a załodze życzył owocnej pracy.

Dodać należy jeszcze, że w wyborach do samorządu z oddziału zabezpieczeń wzięło udział 10% załogi a do związków należy 7 osób z 50 zatrudnionych

/mistrzowie + robotnik/ a mimo to kier. tego oddziału inż. Soroko jest przewodniczącym Samorządu Robotniczego w Elektrowni. W jego też obecności były wygłaszane przez przedstawicieli dyrekcji stwierdzenia o realnym socjaliźmie jako o murze nie do przebicia, o emigracji jako srodku do sprężelliwości społecznej no i w końcu o politycznej roli samorządu.

Kameleon z W-5

Z wydziału W-5 informują nas, że pomyślnie finalizuje się sprawa powrotu na żono partii chwilowego obywatela Kapturek Eugeniusza. Ob. tow. były członek "Solidarności" i "Odrodzenia" "rzucił" legitymację partyjną w okresie załamania osobistego i frustracji, lecz w krótkim czasie opamiętał się i podjął starania, które później przerodziły się w walkę o przynależność do PZPR. Pomimo złożenia legitymacji bez przerwy aktywnie wypełniał polecenia partii, /stad te natrętne nagabywania - z tytułu swego stanowiska pracowników aby wstępowali do związków i partii/. Czyżby cudowne nawrócenie? - skądże - jest to kolejna zmiana barwy naszego kameleona ale z jednoczesną osłoną odwrotu - bo Ob. Tow. *id.* Kapturek co niedziela "żarliwie" modli się na Mszy w Kościele parafialnym /można to zjawisko zaobserwować/.

Tu można idąc wzorem tow. Siwaka zapytać - czy to wy jesteście ci sami ale nie tacy sami a może odwrotnie czy też?... Na odpowiedź nie trzeba chyba długo czekać.

P.S. Opinię polecającą z której tak obficie cytowaliśmy powyżej, wystawił tow. Jędruszek obecny dyr. produkcji który również podpira filary w swoim parafialnym Kościele. I po co towarzyszu, przecież będą stały i bez waszego wsparcia.

=====
Potwierdzenia wpłat: w tys. zł. / Zwis 2,34 Róża 2,0 Paczka 0,7 ZMS 1,0 Ikarus 2,0 Sosna 2,15 Ziuk 5,0 Jerzy 0,5 Promyk 0,7 Habel 3,6 SOM 5,5 Martinek 2,0 Pankracy 1,5 Tank 3,05 Orzeł 1,0 Viking 1,0 Rancho 1,0 + kawa Niezależny 0,2 Wierzbica 0,5 Francio 0,2 Osa 0,5 + 0,7 Kruk 0,15 Kaganek 0,7 + 1,0 Maciek 0,2 Wierny 0,5 WP 250 3,0 Klaudiusz 7,2 Mała Kaśka 0,8 Kuter 1,1 Dziękujemy!
=====